

Jeremiasz Urban

Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”
ORCID: 0000-0002-4984-0647

Paryska „Kultura” wobec krajów regionu ULB na przykładzie Litwy (1989-1991)

Paris „Culture” towards the countries of the ULB region
on the example of Lithuania

Abstrakt: Artykuł przedstawia stosunek środowiska „Kultury” paryskiej do krajów regionu ULB (Ukraina, Litwa, Białoruś) na przykładzie odzyskującej, w latach 1989-1991, niepodległość od ZSRR Litwy. Wywiady i artykuły zamieszczone w magazynie jednoznacznie opowiadają się za uznaniem przez Polskę niepodległości nowej Litwy, nawet kosztem braku rozwiązania problemów mniejszości polskiej, stanowiącej znaczną część populacji republiki, a zamieszkującej w zwartych skupiskach na Wileńszczyźnie.

Słowa kluczowe: rozpad ZSRR, odzyskanie przez Litwę niepodległości, Sajudis, prometeizm, doktryna ULB, mniejszość polska na Litwie, paryska „Kultura”

Abstract: Article describes attitude of intellectuals gathered around „Culture” magazine towards ULB countries (Ukraine, Lithuania, Belarus) on example of regaining from USSR independence Lithuania (1989-1991). Interviews and articles published in magazine fully supported regaining of independence from Soviet Union even without resolving problems of Polish minority which were large part of population in Vilnius region.

Keywords: collapse of the USSR, regaining independence by Lithuania, Sajudis, Prometheism, ULB doctrine, Polish minority in Lithuania, The Paris „Culture”

Wstęp

Po II wojnie światowej i podziale Europy na dwa konkurujące ze sobą bloki polityczne, emigrację wybrało kilka milionów Polaków. W Wielkiej Brytanii funkcjonował polski rząd emigracyjny nie akceptujący zmian, które zostały dokonane w Polsce, zwłaszcza

systemu politycznego i przesunięcia granic. Niewątpliwie był to wiodący ośrodek emigracji politycznej. Jednocześnie pewną alternatywą była „Kultura”. To miesięcznik, który ukazywał się w latach 1947-2000, początkowo we Włoszech, a następnie we Francji¹. Stanowił on miniaturę niezależnego wolnego środowiska inteligenckiego, zarówno od „polskiego” Londynu, jak i Warszawy. Redaktorem naczelnym czasopisma był Jerzy Giedroyc – postać niezwykle barwna. Od 1928 roku wydawał „Myśl Mocarstwowa”, odwołując się do Polski Jagiellońskiej – wielonarodowej i wielokulturowej. Podobnie jak Czesława Miłosza czy Stanisława Cata Mackiewiczza, również jego można nazwać sierotą Wielkiego Księstwa Litewskiego. W czasie wojny pełnił funkcje urzędnicze w emigracyjnym rządzie, ale także z bronią w ręku walczył w armii polskiej na zachodzie. Po wojnie nie wrócił do Polski, a od 1947 do 2000 roku wydawał „Kulturę”, potocznie nazywaną „paryską”, gdyż redakcja mieściła się w stolicy Francji².

Niezwiązana żadnymi ograniczeniami „Kultura” starała się prowadzić otwartą dyskusję i próbę ustanowienia programu pozytywnego, umożliwiającą pokojową koegzystencję Polski z Litwinami, Ukraińcami i Białorusinami. Na jej łamach publikowano wiele ważnych tekstów, a co może najważniejsze, starano się prowadzić dialog z sąsiadami. Z jednej strony „Kultura” bezwzględnie broniła granicy ustanowionej na Odrze i Nysie Łużyckiej (co znacząco utrudniało rozmowy z Niemcami – RFN granicę tą uznało dopiero w 1970 roku). Z drugiej zaś, na wschodzie zaakceptowano straty terytorialne³.

W wyniku dyskusji toczonej na łamach czasopisma ukształtowała się „doktryna ULB” (Ukraina, Litwa, Białoruś), zwana również „doktryną Giedroyc”, „Giedroyc-Mieroszewskiego”. Była to idea popierania niepodległości krajów na wschód od Polski jako gwaranta

¹ Zob. „Kultura” paryska. *Twórcy, dzieło, recepcja*, red. I. Hofman, Lublin 2007.

² Jerzy Giedroyc *biografia najkrótsza*, <http://kulturaparyska.com/pl/ludzie/pokaz/g/jerzygiedroyc#a91dcc61f643957b87f61cc1f31aedf9> (dostęp: 3.10.2017).

³ A. Janociński, *Recepcja myśli politycznej Juliusza Mieroszewskiego w polskiej polityce wschodniej po 1989 roku*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2015, t. XIV, s. 130-132.

bezpieczeństwa regionu i pojednania z nimi, a ambitnie patrząc w przyszłość, analogicznego pojednania z Rosją⁴. W dyskursie politycznym dotyczącym Kresów i dzisiejszej polityki nadal wielu polityków odwołuje się zarówno do „Kultury”, jak postaci jej redaktora Jerzego Giedroycia. Przez jednych jest on czczony jako człowiek, który zerwał z polskim rewanżyzmem, uniemożliwiającym uznanie niepodległości przez Ukrainę, Litwę i Białoruś, dla innych to postać cynicznie wykorzystywana przez nacjonalistów krajów ULB, wiedzących doskonale, że Polska wybaczy wiele (także dyskryminację mniejszości polskiej), bo obowiązuje ją „Gierdoyciowska doktryna”, dająca Polakom złudne poczucie bezpieczeństwa.

Na podstawie wybranych tekstów publikowanych w „Kulturze” paryskiej w latach 1989-1991, dotyczących przede wszystkim sprawy litewskiej, ważne jest więc określenie faktycznego stosunku tego środowiska do krajów ULB. Wybrany został właśnie ten okres ze względu na zachodzący w tym czasie proces uniezależniania się Litwy od Związku Radzieckiego oraz liczną mniejszość polską i jej aktywną działalność (choćby dążenie do utworzenia autonomii terytorialnej na Wileńszczyźnie). Na tej podstawie można ocenić podejście „Kultury” do niepodległości Litwy i postulatów mniejszości polskiej.

Początek litewskiej drogi ku niepodległości

Litewską drogę do niepodległości symbolicznie rozpoczęto w wileńskiej sali Prezydium Akademii Nauk 3 czerwca 1988 r. przez utworzenie Litewskiego Ruchu na Rzecz Przebudowy (Lietuvos Persitvarkymo Sajudis), dążącego do suwerenności i demokratyzacji życia w republice. 20 grudnia 1989 r. Komunistyczna Partia Litwy wystąpiła z Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, co doprowadziło do jej rozłamu na narodowych komunistów, akceptujących niepodległość i wiernych ZSRR, określających siebie jako działających na „platformie KPZR”⁵. W wyniku wyborów przeprowadzonych

⁴ Z. Kudelski, *Spotkania z paryską „Kulturą”*, Warszawa 1995, s. 81-82.

⁵ H. Wisner, *Litwa. Dzieje państwa i narodu*, Warszawa 1999, s. 237-238.

w okresie 24 lutego – 10 marca 1990 roku, do 141-osobowej Rady Najwyższej wybrano 133 reprezentantów. Spośród nich 70 deputowanych nie należało do żadnej partii politycznej, 40 było z Komunistycznej Partii Litwy (opowiadającej się za niepodległością), 9 należało do Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej, 5 do Komunistycznej Partii Litwy (tzw. na platformie KPZR, opowiadającej się za pozostaniem w ZSRR), 9 reprezentowało mniejsze ugrupowania. Łącznie 99 deputowanych należało do Sajudisu (kandydowali oni z rozmaitych ugrupowań, w tym komunistycznych)⁶. Jednocześnie z różnych list weszło do parlamentu 10 Polaków⁷. W kilku okręgach miały się odbyć jeszcze kolejne tury głosowania.

W 1989 roku w „Kulturze” ukazały się dwa duże artykuły dotyczące Litwy. W marcowym wydaniu zamieszczono „List otwarty do Litwinów i Polaków na Litwie” autorstwa Tomasa Venclovy – orędownika pojednania obu narodów. Stwierdzał on, że zmiany demokratyczne i niepodległościowe na fali pierestrojki i głośności w LSRR są nieuniknione. Martwiły go jednocześnie pojawiające się tarcia na linii mniejszość polska a większość litewska. Przypominał, że historiografia litewska znacząco odbiegała od polskiej i była nastawiona antypolsko. Uważał, że rewizja granicy nie jest brana przez polską opozycję pod uwagę. Tomas Venclova sprzeciwiał się też popularnej w kręgach nacjonalistycznych idei lituanizacji Polaków Wileńszczyzny. Wciąż wówczas niewyjaśniona kwestia zmian terytorialnych była według niego zamknięta: „Uważam, że w chwili obecnej sprawa Wilna oraz Wileńszczyzny jest definitywnie rozwiązana. Miasto znów jest stolicą narodu litewskiego, jest zasiedlone głównie przez Litwinów; dla mnie, tak samo jak dla większości moich ziomków, nie ulega wątpliwości, że z czasem będzie stolicą Litwy niepodległej i demokratycznej”⁸. Dla Tomasa Venclovy przyszła niepodległa Litwa powinna być demokratyczna, szanująca

⁶ G. Błaszczuk, 1990, [w:] *Kronika litewska 1988-2000*, Warszawa 2001, s. 46.

⁷ A. Bobryk, *Spoleczne znaczenie funkcjonowania polskich ugrupowań politycznych w Republice Litewskiej 1989-2013*, Siedlce 2013, s. 242-243.

⁸ T. Venclova, *List otwarty do Litwinów i Polaków na Litwie*, „Kultura” 1989, nr 3/498, s. 112-113.

prawa mniejszości polskiej i odchodząca od demonów antypolskiego międzywojennego nacjonalizmu⁹.

W kwietniowej edycji „Kultury” Janusz Skoczylas zrelacjonował swój pobyt w Wilnie. Pojawiają się informacje o wyraźnych napięciach między Polakami a Litwinami. Skoczylas charakteryzował program Sajudisu jako polegający na dążeniu do niepodległości, praw obywatelskich, ustanowieniu gospodarki wolnorynkowej, skrócenia służby wojskowej i zakończenia udziału Litwinów w misjach wojskowych potępianych przez ONZ (Afganistan). Opozycja litewska zmierzała więc do jak największej niezależności od Moskwy i stopniowo wysuwała coraz śmielsze żądania¹⁰. Informacje o mniejszości polskiej są ograniczone do informacji o tym, iż krytykują oni program i działania Sajudisu. Polacy, w ocenie autora, byli nastawieni antylitewsko i lepszy stosunek mieli do Rosjan aniżeli Litwinów. Wskazywał też różnicę między Litwinami i Polakami: „Z Litwinem można porozmawiać na dowolny temat. O polityce, Miłoszu, Pendereckim, sporcie... Kłóciliśmy się albo nie, jednak to zawsze była normalna rozmowa. Z Polakiem można zacząć rozmowę na dowolny temat, ale błyskawicznie kończy się ona tym samym: obroną polskości, czyli walką z rusyfikacją i lituanizacją”¹¹.

Niewatpliwie perspektywa Polaków na Litwie w przywołanym materiale została całkowicie spłycona i niewiele różniła się tu od propagandy litewskich nacjonalistów. Autor nawet nie próbował zadać sobie trudu odpowiedzi na pytanie, skąd się wzięła antylitewskość „Wilniuków”, swymi korzeniami sięgająca lat 40. XX wieku, kiedy to zapędy litewskich komunistów, dążących do likwidacji polskich instytucji, zahamowały władze centralne ZSRR¹². W pewnym stopniu pamięć o losach mniejszości polskiej na

⁹ Ibidem, s. 111-114.

¹⁰ Aktywność ta przynosiła skutki, chociażby poprzez mianowanie w grudniu 1989 r. sprzyjającego Sajudisowi Algirdasa Brazauskasa na funkcję sekretarza KC KPL oraz szereg innych działań, które prowadziły do stopniowego rozluźniania więzów z ZSRR.

¹¹ J. Skoczylas, *W litewskim tyglu*, „Kultura” 1989, nr 4/499, s. 109.

¹² A. Bobryk, *Litewskie środowiska niepodległościowe wobec polskiej mniejszości na Litwie*, [w:] *Nie tylko Litwa. Geneza i przebieg upadku ZSRR w roku 1991*, red. A. Srebrakowski i G. Strauchold, Łomianki 2017, s. 235. Zob. A. Srebrakowski, *Polacy w Litewskiej SRR 1944-1989*, Toruń 2000.

Kowieńszczyźnie w międzywojennej Republice Litewskiej mogła również wpływać na antylitewskie postawy miejscowych Polaków. Skoczylas pisał także o inicjatywie Wojciecha Jaruzelskiego, który negocjował z władzami centralnymi ZSRR zgodę na retransmisję TVP na terenie Wileńszczyzny¹³, utworzenie centrum kulturalnego (kino, księgarnia) oraz konsulatu polskiego w Wilnie. Autor zauważył, że polskie postulaty spotykają się z niechęcią nie tylko Sajudiusu, ale także „Vilniji” – nacjonalistycznej organizacji, widzącej w tej polityce znamiona programu repolonizacji Wileńszczyzny¹⁴.

Czesław Miłosz w majowej „Kulturze” w eseju *O konflikcie polsko-litewskim* dostrzega problemy, o których nie pisał Skoczylas. Píše o wywozie inteligencji po 1945 roku i życiu jako mniejszość narodowa na terytorium, gdzie jeszcze niedawno Polacy stanowili większość. Podkreśla wyjątkowość kultury Wielkiego Księstwa Litewskiego (a później Rzeczypospolitej) wytworzoną w języku polskim, ogromne dziedzictwo „wspólnych Litwinów” i ich wkład w kulturę polską. Pisał także o odrodzeniu kultury i języka litewskiego w drugiej połowie XIX wieku i jego genetycznym antypolonizmie. W utopijnej wizji Miłosza mniejszość polska na Litwie powinna łączyć oba narody i być świadectwem wielkości dawnej Rzeczypospolitej. Niestety często nieuzasadniony strach przed polskim rewizjonizmem przynosił represje wobec Polaków na Litwie, a utopijne wizje, mogące zostać nazwane „jagiellońskim nacjonalizmem”, okazały się mniej atrakcyjne i realistyczne od nacjonalizmów

¹³ Był to także postulat mniejszości polskiej. W celu poparcia tego wniosku zebrano 50 tys. podpisów. Niemniej jego realizację zablokowały narodowe środowiska litewskie, obawiające się umocnienia środowiska polskiego. Zamiast TVP retransmitowano więc kanał leningradzki. Sytuacja uległa całkowitej zmianie po ogłoszeniu przez Litwę niepodległości. Kanał leningradzki emitował materiały przeciwne suwerenności republiki, a Telewizja Polska zamieszczała wiele informacji i programów, które sprzyjały litewskim dążeniom do niepodległości. W dniu 1 kwietnia 1990 r. wyłączono więc kanał leningradzki, a rozpoczęto retransmisję I programu TVP. Jednocześnie zaprzeczyło to wcześniejszym twierdzeniom strony litewskiej, iż brak jest technicznych możliwości do emitowania Telewizji Polskiej na Wileńszczyźnie. Po odzyskaniu niepodległości strona litewska od 1992 r. zaczęła ograniczać retransmisję I programu TVP. Ostatecznie z dniem 4 kwietnia 1994 r. została ona zaprzestana. A. Bobryk, *Odrodzenie narodowe Polaków w Republice Litewskiej 1987-1997*, Toruń 2005, s. 280-285.

¹⁴ J. Skoczylas, *W litewskim tyglu...*, s. 110-111.

obydwu narodów¹⁵. W wakacyjnym numerze czasopisma zamieszczony został wywiad z Algirdasem Landsbergisem, działaczem PEN-Clubu. Rozmowa dotyczyła zasadniczo sfery kultury oraz kształtowania suwerennego państwa. Dość znamienna i nieopatrzona komentarzem redakcji była jego odpowiedź na pytanie dotyczące wzrostu napięć między Polakami i Litwinami. Stwierdzał on: „Jak rozumiem, chodzi tu przede wszystkim o bardzo specyficzną grupę tak zwanych «tutejszych», którzy zresztą w znacznym stopniu ulegli rusyfikacji. Niezmiernie ciekawe będzie obserwowanie rozwoju wydarzeń: czy ci ludzie dadzą się ponieść fali odrodzenia polskiego, czy też pozwolą się użyć Moskwie (...). W każdym razie we wszystkich oświadczeniach ruchu Sajudis nie dostrzegłem żadnych ataków pod adresem polskiej mniejszości”¹⁶. W tym czasie zaś narastała na Litwie fala nacjonalizmu. Wielokrotnie odmawiano Polakom nawet prawa do własnej narodowości, określając ich jako „tutejszych” czy też kreowano paranaukową koncepcję „wiczów litewskich” jako oddzielnej grupy etnicznej¹⁷. Wiele ówczesnych działań miało wyraźnie antypolski charakter i ukierunkowane było na asymilację tej społeczności. Sajudis nie tylko nie dystansował się od tych posunięć, ale niejednokrotnie odbywały się one z inicjatywy działaczy tego ruchu. Budziło to więc istotny dystans do działań Sajudisu ze strony mniejszości polskiej, aczkolwiek opowiadającej się także za niepodległością, oczekując jednak gwarancji praw dla swej społeczności¹⁸.

¹⁵ Cz. Miłosz, *O konflikcie polsko-litewskim*, „Kultura” 1989, nr 5/500, s. 106-111.

¹⁶ A. Landsbergis, [brak indywidualnego tytułu, materiał zamieszczony w dziale *PEN i Świat*] (wywiad przeprowadzony przez R. Górczyńską), „Kultura” 1989, nr 7/502-8/503, s. 189.

¹⁷ A. Bobryk, *Spoleczna rola mitu etnicznego w ujęciu Stanisława Ossowskiego na przykładzie współczesnej teorii wiczów litewskich*, [w:] *Koncepcje socjologiczne Stanisława Ossowskiego a teoretyczne i praktyczne zagadnienia współczesności (Materiały z konferencji naukowej w Zielonej Górze 20-21.10.2003 r.)*, red. M. Chałubiński, J. Goćkowski, I. Kaczmarek-Murzyniec, A. Woźniak, Toruń 2004, s. 408-420.

¹⁸ K. Sidorkiewicz, *Między demokracją a buntem. Działalność polityczna i samorządowa Polaków w Republice Litewskiej (1988-2011)*, Elbląg 2011, s. 36-64; K. Kawęcki, *Polacy na Wileńszczyźnie 1990-2012*, Warszawa 2013, s. 29-54.

Niepodległościowe dążenia litewskie a mniejszość polska

W 1990 roku na stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej Litwy wybrano Vytatuasa Landsbergisa. W dniu 11 marca tego roku podjęto też uchwałę o odrodzeniu niepodległego państwa litewskiego. Przywrócono konstytucję z marca 1938 roku. Moskwa na te kroki zareagowała embargiem na ropę i groźbą interwencji militarnej. Prowadzone od 1988 r. działania Polaków na rzecz utworzenia autonomii terytorialnej nabrały nowej dynamiki. Z coraz większą obawą były też odbierane przez Litwinów. 6 października 1990 roku na II Zjeździe Deputowanych Wileńszczyzny ogłoszono projekt utworzenia Polskiego Kraju Narodowo-Terytorialnego na obszarach zamieszkałych w znacznym stopniu przez mniejszość polską. Polacy zwrócili się także zarówno do ZSRR, jak i Litwy o uznanie aneksji Wileńszczyzny 1939 r. za nieważną i postulowali rozwiązanie kwestii przynależności tych terenów na drodze referendum. Wywołało to kontrdziałania ze strony litewskiej. Miesiąc później na Zjeździe Przedstawicieli Litwy Wschodniej, delegaci „lojalni wobec ojczyzny” potępiłi okupację Litwy przez Polskę, Niemcy i ZSRR, a szkolnictwo polskie na Wileńszczyźnie uznano za narzędzie planowej polonizacji¹⁹. Polski MSZ w listopadzie roku 1990 interweniował w sprawie położenia mniejszości polskiej i jej praw, co wywołało zdecydowaną krytykę strony litewskiej. Uznane to zostało za ingerowanie w sprawy wewnętrzne²⁰. Następnie, 27 grudnia 1990 r. rząd litewski podjął uchwałę pozwalającą na bezpośredni zarząd nad jednostkami administracyjnymi²¹.

W wakacyjnym numerze na łamach „Kultury” szczególnie zwraca uwagę obawa, wyrażona przez Andrzeja Wiszniewskiego, iż w wypadku rozpadu ZSRR trzeba się liczyć ze spontanicznym ogłoszeniem przez część terytorium ZSRR chęci przynależności do Polski. Wydarzenie to byłoby według niego niebezpieczne, analo-

¹⁹ A. Bobryk, *Litewskie środowiska...*, s. 266.

²⁰ Ibidem, s. 264.

²¹ H. Wisner, *Litwa. Dzieje...* s. 239-240.

giczne do scenariusza konfliktu azersko-ormiańskiego o Karabach²². Jednakże w odróżnieniu od innych tekstów zamieszczonych przez „Kulturę” Wiszniewski optuje za wywieraniem dużej presji na rząd litewski w sprawie mniejszości: „obecnie jest wyjątkowo korzystny moment, by wytargować od Litwinów daleko idące koncesje na rzecz mniejszości polskiej, w zamian za pomoc polityczną w krytycznej sytuacji, w jakiej się znajdują. (...) Cała nasza dyplomatyczna postawa wobec Litwy sprowadza się do nakłaniania polskich ugrupowań na Litwie do daleko idącego kompromisu z Sajudisem”²³. Jan Sienkiewicz, ówczesny przewodniczący Związku Polaków na Litwie, oceniał, iż w Polsce i krajach zachodnich jest duże poparcie dla niepodległości Litwy z jednoczesną niewiedzą bądź niezrozumieniem postulatów mniejszości polskiej. Wskazywał przy tym na postrzeganie Polaków poprzez pryzmat stereotypów i przemilczanie rosnącej fali nacjonalizmu litewskiego. Jednocześnie, popierając dążenia do niepodległości, postulował potrzebę kompromisu z Litwinami, który polegałby na ustępstwach z obydwu stron²⁴.

Niepodległość Litwy. Między postulatami i praktyką

W dniu 10 stycznia 1991 r. w wyniku protestów, wywołanych przez zapowiedź podwyżek cen, obalono premier Kazimirę Prunskienė, którą zastąpił Albertas Šimėnas (10-13 stycznia), a następnie Gediminas Vagnorius (13 stycznia 1991-21 lipca 1992). Polacy jako mniejszość popierali niepodległość Litwy. Jednak w przeciwieństwie do Litwinów nie była to ich zdecydowana większość. W lipcu 1990 roku poparcie dla niepodległości Litwy wyrażało 56%. Jednak w styczniu 1991 r., gdy groźba zbrojnej pacyfikacji republiki przez ZSRR była realna, ta liczba zwiększyła się do 66%²⁵. W dniu 12 stycznia 1991 r. środowiska związane z Moskwą powołały Komitet

²² A. Wiszniewski, *Od demokracji do racji stanu* (wywiad przeprowadzony przez J. Twardowskiego), „Kultura” 1990, nr 7/514-8/515, s. 105.

²³ Ibidem.

²⁴ J. Sienkiewicz, *Być Polakiem w Wilnie* (wywiad przeprowadzony przez K. Tarke), „Głos”, wrzesień-listopad 1990.

²⁵ A. Bobryk, *Litewskie środowiska...*, s. 262.

Ocalenia Narodowego Litwy, który przy pomocy wojska podjął nieskuteczną próbę przejęcia władzy. Najtragiczniejszym wydarzeniem był szturm radzieckich komandosów na wieżę telewizyjną przeprowadzony 13 stycznia. W wydarzeniach tych zginęło 14 osób. W atmosferze zagrożenia dla działań niepodległościowych, ze strony działaczy Sajudisu pojawiło się kilka przyjaznych gestów wobec mniejszości. W styczniu Rada Najwyższa Litwy dokonała zmian w ustawie o mniejszościach narodowych. Przyjęto wówczas szereg korzystnych rozwiązań dotyczących zwłaszcza stosowania języków mniejszości w przestrzeni publicznej. Miało to również zachęcić różne narodowości do uczestnictwa w sondażu (mającym formę plebiscytu) na temat niepodległości w dniu 9 lutego 1991 r. W głosowaniu zdecydowana większość społeczeństwa litewskiego opowiedziała się za niepodległością. Na terenach zamieszkiwanych przez Polaków skala ta jednak była nieco niższa. Przy tym liderzy środowiska polskiego wzywali do poparcia niepodległości. Wydano nawet apel do Polaków służących w Armii Radzieckiej, by nie wykonywali rozkazów dotyczących uczestnictwa w pacyfikacji działań niepodległościowych. Polacy jednak nadal niejednokrotnie odbierani byli w kategoriach zagrożenia dla suwerenności Litwy. W dużej mierze związane to było z postulatami dotyczącymi autonomii. Szczególne emocje wzbudziły wyniki zjazdu deputowanych w Mościskach 22 maja 1991 r. Polacy zaproponowali wówczas szereg rozwiązań, łącznie z aktami prawnymi, dotyczącymi utworzenia polskiej autonomii, która miałaby charakter administracyjno-terytorialny. Spotkało się to z szeroką krytyką ze strony mediów i społeczeństwa litewskiego. Działania na rzecz autonomii zostały przerwane wraz z odzyskaniem niepodległości przez Litwę. Polaków oskarżono o działalność antykonstytucyjną i separatyzm. Samorządy rejonów wileńskiego i solecznickiego, zdominowane przez Polaków, zostały 4 września 1991 r., rozwiązane z naruszeniem litewskiego ustawodawstwa i wprowadzono na ich terenie zarządzanie komisaryczne. Część osób uczestniczących w ruchu autono-

micznym po kilku latach została skazana za tę działalność²⁶. ZSRR wraz z szeregiem innych krajów uznał niepodległość Litwy we wrześniu 1991 roku²⁷.

Rok 1991 to okres znaczącego przyspieszenia w procesie działań na rzecz niepodległości państwa litewskiego. Budziło to więc znaczące zainteresowanie polskich mediów. Zwłaszcza wydarzenia styczniowe były szeroko komentowane przez prasę polską²⁸. W „Kulturze” paryskiej zamieszczono dwa obszernie wywiady (z Tomaszem Venclovą i Vytautasem Landsbergisem), dotyczące zarówno Litwy, jak i relacji z Polską oraz mniejszością. W marcowym wywiadzie Elżbiety Gorczyńskiej *Powrót Litwy na orbitę europejską* Venclova stwierdza, że Litwa jest krajem formalnie niepodległym. Jednak w praktyce wpływy radzieckie są nadal duże, przede wszystkim dzięki wojsku i KGB. Na Litwie wzrastały w jego opinii tendencje nacjonalistyczne, będące odpowiedzią na politykę Moskwy. Uważał jednak, że zarówno Litwini, jak i mniejszości narodowe w większości opowiadali się za pełną niepodległością kraju²⁹. Pojawia się tu ciekawe stwierdzenie dotyczące rozwoju kulturalnego. W Polsce dokonywał się on mimo represji i cenzury w sposób ewolucyjny (1956, 1968, 1980), natomiast litewski renesans kulturowy polegał na odtwarzaniu i sięganiu po tradycje międzywojenne (a co z tym związane – resentyment antypolski). Tomasz Venclova przyznawał, że konflikt litewsko-polski przyjął większe niż przypuszczał rozmiary. Sceptycznie przy tym odniósł się do pomysłu autonomii Wileńszczyzny. Jak mówił: „taka rzecz dla Litwy (a także dla Polaków) raczej niepotrzebna, jak autonomia terytorialna polska, spotkała się z dość adekwatną postawą – to znaczy nie było tego, co się zdarzyło

²⁶ M. Koprowski, *Autonomia Wileńska*, <https://kresy.pl/publicystyka/autonomiawilenska/>, (dostęp: 3.10.2017). Zob. A. Bobryk, *Zagrożenia i aspiracje. Ruch społeczny na rzecz utworzenia autonomii polskiej na Wileńszczyźnie (1988-1991)*, [w:] *Polacy na Litwie. Przeszłość i teraźniejszość*, red. W. Lis, Toruń 2018, s. 73-112.

²⁷ H. Wisner, *Litwa. Dzieje...*, s. 241-242.

²⁸ A. Fic, *Polska prasa o wileńskich wydarzeniach 13 stycznia 1991 roku*, [w:] *Nie tylko Litwa. Geneza i przebieg upadku ZSRR w roku 1991*, red. A. Srebrakowski i G. Strauchold, Łomianki 2017, s. 353-362.

²⁹ T. Venclova, *Powrót Litwy na orbitę europejską* (wywiad przeprowadzony przez R. Gorczyńską), „Kultura” 1991, nr 3/522, s. 104-109.

w Mołdawii, nie doszło do sytuacji, żeby wojska Moskwy weszły pod pretekstem rozdzielenia Litwinów i Polaków³⁰.

W czerwcowej edycji zamieszczono wywiad Marka Zielińskiego z przewodniczącym Rady Najwyższej Litwy Vytautasem Landsbergisem pod tytułem *Wyższa cena*. Dotyczył on przede wszystkim opisu działań związanych z dążeniem republiki do niepodległości. Landsbergis deklarował determinację narodu litewskiego w osiągnięciu suwerenności państwowej. Oceniał, że władze centralne ZSRR nie planowały już wówczas zastosowania militarnych środków w celu powrotu do stanu sprzed ogłoszenia niepodległości. Popierali jednak tworzenie ośrodków alternatywnych (vide Komitet Ocalenia) wobec parlamentu litewskiego, licząc na dwuwładzę oraz chaos w republice. Obawiano się też swoistego szantażu ze strony Moskwy, polegającego na groźbie oderwania części Wileńszczyzny i przyłączenia jej do Białorusi (być może z Wilnem) bądź utworzenia na jej terenie Wschodniopolskiej Republiki Radzieckiej. Interesujące, iż Landsbergis uważał, że postawy proradzieckie przejawiała mniejszość Polaków. Deklarował jednocześnie, że Polacy uzyskają szeroką autonomię we wschodniej Litwie. Należy jednak stwierdzić, iż nie tylko ta zapowiedź nie została zrealizowana, ale nawet w początkowym okresie ograniczono możliwość wpływu Polaków na działania dotyczące lokalnej społeczności poprzez rozwiązanie samorządów i zarząd komisaryczny. Marek Zieliński poruszył też kwestię niepodległości Litwy w kontekście racji stanu Polski, wpisując się tym w myślenie związane z doktryną ULB. Przy tym dość istotne okazały się kwestie historyczne. Landsbergis odnosząc się do „buntu” gen. Lucjana Żeligowskiego, w wyniku którego Wileńszczyzna w dwudziestolecium międzywojennym znalazła się w granicach Polski, stwierdził, że wywołało to ogromną nieufność Litwinów. Jego zdaniem jedyną drogą do przełamania tej nieufności byłoby jasne i zdecydowane potępienie działań Żeligowskiego, a nie same zapewnienia co do nienaruszalności granic³¹.

³⁰ Ibidem, s. 108.

³¹ V. Landsbergis, *Wyższa cena* (wywiad przeprowadzony przez M. Zielińskiego), „Kultura” 1991, nr 6/525, s. 81-95.

Zakończenie

Na przykładzie Litwy wyraźnie zaznacza się stanowisko, że środowisko „Kultury” paryskiej było żywotnie zainteresowane kwestią niepodległości Ukrainy, Litwy oraz Białorusi. Poparcie to, poprzedzone wieloletnim dialogiem, ułatwiło relacje Polski z Litwą w czasie dekompozycji Związku Radzieckiego. Rozwijana i wspierana jeszcze w latach II Rzeczypospolitej, również przez środowiska inteligenckie, ideologia prometejska, postulująca zniszczenie ZSRR przez wzniesienie żywiołów narodowościowych republik związkowych, samoczynnie powróciła pod koniec lat 80. Kraj targany konfliktami narodowościowymi i problemami ekonomicznymi rozpadł się jak domek z kart po szwach narodowych. Udało się przy tym w odniesieniu do terytorium dawnych Kresów uniknąć konfliktu między Litwą i Białorusią a Polską, analogicznego do azersko-ormiańskiego, gruzińsko-osetyńskiego czy niedawno wybuchłego ukraińsko-rosyjskiego. Pozostaje jedynie pytanie: jakim kosztem? Wizerunek Polaka z Litwy, prezentowany na łamach „Kultury” w analizowanym przedziale czasowym, to niejednokrotnie obraz człowieka wiernego ZSRR, obawiającego się nacjonalizmu litewskiego i konfliktowego. Przez trzy lata na łamach czasopisma nie pojawił się ani jeden wywiad z przedstawicielami mniejszości polskiej na Litwie. Dotarcie do nich nie powinno być przecież wielkim problemem. Zwłaszcza że w parlamencie zasiadała 8-osobowa Frakcja Polska.

W ocenie autora było to działanie celowe. Wolano przemilczeć obawy Polaków niż podnosić trudne kwestie (szkolnictwo, restytucja mienia, dyskryminacja językowa, autonomia) w imię większej sympatii dla niepodległości Litwy. Bilans takiej polityki jest znany. Sukcesem na pewno jest fakt, że na Litwie znajduje się największa sieć polskich szkół poza granicami kraju, ale jest to efektem aktywności Polaków. Jednocześnie do dzisiaj masa postulatów mniejszości nie została zrealizowana. Autonomia pozostaje jedynie marzeniem. Kwestia retransmisji polskiej telewizji powróciła dopiero po kryzysie ukraińskim, a polskie kanały są powszechnie dostępne

od maja 2018 roku³². Polacy często skarżą się na dyskryminację przy zwrocie własności znacjonalizowanych w czasach ZSRR, a w dowodach osobistych obowiązuje litewska pisownia imion i nazwisk. Partia Polaków na Litwie – AWPL, aby wejść do Sejmu do 2019 roku, musiała przekroczyć 5% próg wyborczy (w Polsce nie stosuje się progu wyborczego dla list mniejszości narodowych), przez co w sposób naturalny ugrupowanie to musiało współpracować z innymi organizacjami reprezentującymi mniejszości. Dopiero w 2019 roku Sejm obniżył próg wyborczy dla partii do 3%, a koalicji z 7% do 5%³³. Być może chociaż część z wymienionych problemów można było rozwiązać poprzez presję polityczną Warszawy na Wilno już w latach 1990/1991, kiedy Litwa poszukiwała sojuszników i jednocześnie odczuwała silną presję ze strony ZSRR. Jednak nie było takiej woli, zarówno ze strony polskiego społeczeństwa, jak i rządu, mającego przed sobą znacznie większe wyzwania w polityce wewnętrznej. Nie bez znaczenia był wpływ na politykę szczególnej misji związanej z realizacją idei ULB.

Bibliografia / References

aw/pap, *Litwa: Sejm obniżył do 3 proc. Próg wyborczy w wyborach do parlamentu*, <https://www.wnp.pl/parlamentarny/swiat/litwa-sejm-obnizyl-do-3-proc-prog-wyborczy-w-wyborach-do-parlamentu,45558.html> (dostęp: 31.12.2019).

Błaszczyk G., 1990, [w:] *Kronika litewska 1988-2000*, Warszawa 2001.

Bobryk A., *Litewskie środowiska niepodległościowe wobec polskiej mniejszości na Litwie*, [w:] *Nie tylko Litwa. Geneza i przebieg upadku ZSRR w roku 1991*, red A. Srebrakowski i G. Strauchold, Łomianki 2017.

Bobryk A., *Odrodzenie narodowe Polaków w Republice Litewskiej 1987-1997*, Toruń 2005.

³² I. Lewandowska, *Polskie programy telewizyjne już na Litwie*, <https://kurierwilenski.lt/2018/05/09/polskie-programy-telewizyjne-juz-na-litwie/> (dostęp: 31.12.2019).

³³ aw/pap, *Litwa: Sejm obniżył do 3 proc. Próg wyborczy w wyborach do parlamentu*, <https://www.wnp.pl/parlamentarny/swiat/litwa-sejm-obnizyl-do-3-proc-prog-wyborczy-w-wyborach-do-parlamentu,45558.html> (dostęp: 31.12.2019).

- Bobryk A., *Spoleczna rola mitu etnicznego w ujęciu Stanisława Ossowskiego na przykładzie współczesnej teorii wiczów litewskich*, [w:] *Koncepcje socjologiczne Stanisława Ossowskiego a teoretyczne i praktyczne zagadnienia współczesności (Materiały z konferencji naukowej w Zielonej Górze 20-21.10.2003 r.)*, red. M. Chałubiński, J. Goćkowski, I. Kaczmarek-Murzyniec, A. Woźniak, Toruń 2004.
- Bobryk A., *Spoleczne znaczenie funkcjonowania polskich ugrupowań politycznych w Republice Litewskiej 1989-2013*, Siedlce 2013.
- Bobryk A., *Zagrożenia i aspiracje. Ruch społeczny na rzecz utworzenia autonomii polskiej na Wileńszczyźnie (1988-1991)*, [w:] *Polacy na Litwie. Przeszłość i teraźniejszość*, red. W. Lis, Toruń 2018.
- Fic A., *Polska prasa o wileńskich wydarzeniach 13 stycznia 1991 roku*, [w:] *Nie tylko Litwa. Geneza i przebieg upadku ZSRR w roku 1991*, red. A. Srebrakowski i G. Strauchold, Łomianki 2017.
- Janociński A., *Recepcja myśli politycznej Juliusza Mieroszewskiego w polskiej polityce wschodniej po 1989 roku*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*” 2015, t. XIV.
- Jerzy Giedroyc *biografia najkrótsza*, <http://kulturaparyska.com/pl/ludzie/pokaz/g/jerzygiedroyc#a91dcc61f643957b87f61cc1f31aedf9> (dostęp: 3.10.2017).
- Kawęcki K., *Polacy na Wileńszczyźnie 1990-2012*, Warszawa 2013.
- Koprowski M., *Autonomia Wileńska*, <https://kresy.pl/publicystyka/autonomiawilenska/>, (dostęp: 3.10.2017).
- Kudelski Z., *Spotkania z paryską „Kulturą”*, Warszawa 1995.
- „*Kultura*” paryska. *Twórcy, dzieło, recepcja*, red. I. Hofman, Lublin 2007.
- Landsbergis A., [brak indywidualnego tytułu, materiał zamieszczony w dziale *PEN i Świat*] (wywiad przeprowadzony przez R. Górczyńską), „*Kultura*” 1989, nr 7/502-8/503.
- Landsbergis V., *Wyższa cena* (wywiad przeprowadzony przez M. Zielińskiego), „*Kultura*” 1991, nr 6/525.
- Lewandowska I., *Polskie programy telewizyjne już na Litwie*, <https://kurierwilenski.lt/2018/05/09/polskie-programy-telewizyjne-juz-na-litwie/> (dostęp: 31.12.2019).
- Miłosz Cz., *O konflikcie Polsko-Litewskim*, „*Kultura*”, 1989, nr 5/500.
- Sidorkiewicz K., *Między demokracją a buntem. Działalność polityczna i samorządowa Polaków w Republice Litewskiej (1988-2011)*, Elbląg 2011.
- Sienkiewicz J., *Być Polakiem w Wilnie* (wywiad przeprowadzony przez K. Tarke), „*Głos*”, wrzesień-listopad 1990.

Skoczylas J., *W litewskim tyglu*, „Kultura” 1989, nr 4/499.

Srebrakowski A., *Polacy w Litewskiej SRR 1944-1989*, Toruń 2000.

Venclova T., *List otwarty do Litwinów i Polaków na Litwie*, „Kultura” 1989, nr 3/498.

Venclova T., *Powrót Litwy na orbitę europejską* (wywiad przeprowadzony przez R. Gorczyńską), „Kultura” 1991, nr 3/522.

Wisner H., *Litwa. Dzieje państwa i narodu*, Warszawa 1999.

Wiszniewski A., *Od demokracji do racji stanu* (wywiad przeprowadzony przez J. Twardowskiego), „Kultura” 1990, nr 7/514-8/515.